

Ekspansja ciszy

Przeglądając wstępnie konkursowe zestawy, zastanawiam się zwykle, jaka będzie ich dominanta, co też ostatnio zaprzętało głowy ludzi piszących wiersze, będących przecież znaczącą reprezentacją całego społeczeństwa, niezależnie od tego, czy piszą żmudnie z jakiejś niewytłumaczalnej potrzeby, czy też robią to taśmowo w celu zarobienia paru groszy. W tym roku takie tematy narzucały się jakby same, nie będę ich wymieniał, bo przecież wszyscy wiemy, co nas gryzie, co boli, co niepokoi. A może coś też cieszy?, no nie wiem. Tak czy owak, spodziewałem się tekstów zbuntowanych, stających po stronie i wysuwających różnorakie argumenty. Tymczasem pojawiło się całkiem co innego, coś - nie ukrywam - bardzo zaskakującego.

Pojęciem kluczowym, tak intensywnie obecnym, że aż pospolitym, okazało się mianowicie słowo "cisza", nigdy jeszcze nie miałem do czynienia z ciszą w tylu różnych naświetleniach i odmianach. Na pewno jest to dziwne, choć przecież pamiętamy Rafała Wojaczka "mówiącego tak cicho, jakby świecił" i "błogosławione uszy: wysmukłe kolebki ciszy" u Stanisława Grochowiaka (no dobra, może tylko ja pamiętam, ale te dwa cytaty natychmiast mi się nasunęły), jak też poetów "zmierzających ku milczeniu" w rodzaju Ryszarda Krynickiego i Jakuba Ekiera. Cisza wartościowana jest więc z reguły pozytywnie, do tego jesteśmy przyzwyczajeni, ostatni tomik Kazimierzy Iłakowiczówny nosi tytuł "Szeptem", co też jest rodzajem hołdu złożonego ciszy.

W zestawach konkursowych też najczęstsze są ewokacje ciszy kojącej, mającej jak gdyby przeciwdziałać nadmiarowi komunikatów, na jakie człowiek jest dziś narażony. Obok nich (i to niemal równie często) pojawia się jednak cisza złowroga, niekoniecznie będąca zjawiskiem pożądanym. Zestaw opatrzony nb. godłem "głęboka cisza" zawiera wiersz, który tu zacytuję w całości:

wystarczy podnieść stopy, wejść
w tłum ludzi niosących worki. podejrzec

szumną ciszę. zaopatrzyć się w mięso i tłuste
nadruki. uderzyć, zwalić, zdusić organy
ładu, a potem dobrze zjeść. potaćczyć
i wypić jednocześnie

Jest to całkiem niezły wiersz, nosi tytuł "inflacja", lecz nie dotyczy inflacji pieniężnej, tylko inflacji, jakiej w obliczu tragedii podlega szum informacyjny, stając się "szumną ciszą", czymś tyleż pseudowzniosłym, co i bezwartościowym. W gorszym wydaniu brzmi to tak:

przyjdzie ona, w ciszy przyjdzie,
tak znieńcka zerwie w nocy,
aurę ciemną swą roztoczy,
jedną myślą swą pochłonie,
bo czy chciałam, czy nie chciałam,
do zagłady podążałam.

Jak widać, cisza nie zwiastuje nic dobrego, wręcz przeciwnie, stanowi raczej kamuflaż maskujący to, co nieuchronne. Na koniec wiersz też niedobry, ale łączący i podsumowujący te wątki, wzbogacając je o aspekt metafizyczny:

Cisza
niewidzialna i nieruchoma
czeka cierpliwie
aż ostatniemu z ostatnich
zamkną się usta
niezrozumiałe
potoki słów
dotrą do oceanu
ginąc w jego głębinach
wtedy Ona
powie nam wszystko
milcząc jak zaklęta

W zestawieniu z tymi ujęciami przypomina się raczej "Cisza morska" Johanna Wolfganga Goethego, w przekładzie polskim brzmiąca też niezbyt profesjonalnie:

Głęboka cisza na wodach,
Morze spoczywa sennie,

Wiatru najłżejsze tchnienie
W śmiertelnej nie drga ciszy,
Skroś nieobjęte przestrzenie
Plusku fal nie usłyszysz.

Cisza Goethego poprzedzała co prawda "szczęśliwą podróż", teraz wszak trudno się czegoś takiego spodziewać, już raczej "zgrozy nagłych cisz" ze słynnej "Dziewczyny" Bolesława Leśmiana.

Tym wierszom poświęconym ciszy towarzyszyły - co ciekawe - wiersze przegadane, zagadujące ją, gawędzące i gładzące, brzmiące w tym kontekście dość wręcz upiornie. W naszym werdykcie nie zauważyliśmy ani jednych, ani drugich, nie chodzi przecież o nagradzanie tego, co powszechne, tylko tego, co wyjątkowe. Ale i pośród tych wyróżnionych przez nas zestawów da się zaobserwować pewną prawidłowość: powraca w nich motyw papugi, motyw Plejad i motyw pociągu, za co jednak - jak mi się zdaje - odpowiada jedynie dziwne zrządzenie losu. Sami zresztą mogą Państwo prześledzić, wiersze te bowiem są przedrukowane poniżej.

przewodniczący jury

Adam Wiedemann